



Sygn. akt III PK 64/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Beata Gudowska

w sprawie z powództwa A. Ł.

przeciwko Publicznemu Gimnazjum w C.

i Gminie C.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 czerwca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 19 marca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punktach I i V w zakresie, w jakim
oddalono powództwo i oddalono apelację powódki i w tej części
sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A. Ł., w sprawie przeciwko Publicznemu Gimnazjum w C. i Gminie C. o odszkodowanie z tytułu odwołania przez Burmistrza C. ze stanowiska dyrektora tego Gimnazjum, wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 19 marca 2012 r. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy, w pkt I obniżył zasądzoną przez Sąd Rejonowy w C. na rzecz powódki od Gminy C. kwotę 15.732 zł do kwoty 7.314 zł (obie kwoty z odsetkami od dnia 9 kwietnia 2010 r.), w pkt V oddalił apelacje obu stron w pozostałym zakresie, zaś pkt II, III, IV i VI orzekł o kosztach procesu.

W 2002 r. powódka została powołana na stanowisko dyrektora pozwanego Gimnazjum na okres do dnia 31 sierpnia 2007 r. Na mocy zarządzenia Burmistrza C. z dnia 23 czerwca 2005 r. została odwołana z tego stanowiska w trybie natychmiastowym. Powódka nadal była zatrudniona jako nauczyciel mianowany. W maju 2006 r. pozwane Gimnazjum złożyło powódce propozycję zmiany warunków pracy i płacy odnoszącą się do wymiaru godzin pracy i wysokości wynagrodzenia. Powódka odmówiła przyjęcia nowych warunków i stosunek pracy rozwiązał się z dniem 31 sierpnia 2006 r., w następstwie wypowiedzenia złożonego przez Gimnazjum dnia 31 maja 2006 r. Powódka nie odwołała się od tego wypowiedzenia i z dniem 1 września 2006 r. przeszła na emeryturę.

Niniejszą sprawę poprzedziły dwa postępowania sądowe związane z odwołaniem powódki. Pierwsze z nich zakończył wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 19 października 2006 r., ...385/06. Stwierdzono w nim, że zarządzenie o odwołaniu powódki z funkcji dyrektora pozwanego Gimnazjum jest nieważne i nie podlega wykonaniu. Materialnoprawną podstawą tego wyroku było niestwierdzenie zarzuconego przez Burmistrza C. naruszenia przez powódkę zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, określonego w art. 4 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. Nr 106, poz. 679 ze zm.). Jako podstawę procesową wyroku Wojewódzki Sąd Administracyjny powołał art. 147 § 1, art. 152 i art. 200 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (jednolity tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 270 ze zm., dalej jako: p.p.s.a.).

Drugie z uprzednich postępowań toczyło się przed sądami pracy. Powódka dochodziła w sprawie przeciwko Gimnazjum uznania rozwiązania stosunku pracy „w zakresie odwołania z funkcji dyrektora” za bezskuteczne, przywrócenia do pracy na dotychczasowe stanowisko ewentualnie ustalenia, że nadal pełni funkcję dyrektora. Sąd Rejonowy w C. zawiesił postępowanie do czasu wydania wyroku przez Wojewódzki Sąd Administracyjny, a po jego podjęciu zasądził od Gimnazjum na rzecz powódki kwoty 1.800 zł tytułem odszkodowania i oddalił powództwo w pozostałej części. Kwota ta stanowiła trzykrotność dodatku funkcyjnego wypłaconego powódce w ostatnim miesiącu pełnienia funkcji dyrektora. Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2008 r., ...86/08. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelacje obu stron i odrzucił apelację powódki w części dotyczącej odszkodowania z art. 417 k.c., gdyż nie było to przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W sprawie, której dotyczy skarga kasacyjna, powódka domaga się zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej Gminy na rzecz powódki kwotę 15.732 zł z odsetkami od dnia 9 kwietnia 2010 r., to jest od dnia doręczenia odpisu pozwu tej pozwanej. Sąd Rejonowy uznał, że na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. Gmina C. ponosi odpowiedzialność za bezprawne odwołanie powódki ze stanowiska dyrektora. Zdaniem Sądu Rejonowego, powołany wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w S. stanowi stwierdzenie niezgodności z prawem ostatecznej decyzji, co oznacza spełnienie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w art. 417¹ § 2 k.c. W odniesieniu do podstawy odpowiedzialności pozwanej Gminy Sąd Okręgowy podzielił jej zarzut apelacyjny, że tą podstawą nie jest art. 417¹ § 2 k.c., lecz art. 417 § 1 k.c. Zarządzenie Burmistrza C. odwołujące powódkę ze stanowiska dyrektora Gimnazjum nie jest bowiem ani prawomocnym orzeczeniem, ani ostateczną decyzją, których istnienie jest konieczną przesłanką odpowiedzialności z art. 471¹ § 2 k.c. Sąd Okręgowy przyjął więc za podstawę odpowiedzialności Gminy art. 417 § 1 k.c. Stwierdził także, że wypłacenie powódce odszkodowania na podstawie przepisów Kodeksu pracy nie jest przeszkodą do dochodzenia przez nią dalszego odszkodowania w oparciu o przepisy Kodeksu cywilnego.

Powódka w pozwie wniosła o zasądzenie kwoty 37.983,58 zł, na którą składa się kilka elementów szkody. Kwota ta obejmuje kwotę 13.814 zł stanowiącą różnicę między wynagrodzeniem faktycznie otrzymywanym a wynagrodzeniem przysługującym dyrektorowi Gimnazjum w okresie od odwołania jej z funkcji dyrektora do ustania stosunku pracy (31 sierpnia 2006 r.); kwotę 22.148,52 zł stanowiącą różnicę między otrzymywaną przez nią emeryturą a wynagrodzeniem należnym dyrektorowi gimnazjum w okresie od 1 września 2006 r. do upływu pięcioletniego okresu, na który została powołana na stanowisko dyrektora (31 sierpnia 2007 r.); kwoty 1.174,19 zł i 1.882,62 zł tytułem nagród rocznych oraz kwotę 764,25 tytułem świadczenia urlopowego za 2007 r. Od szkody stanowiącej sumę tych kwot powódka odjęła kwotę 1.800 zł zasądzoną w postępowaniu przed sądami pracy (...86/08).

Odnosząc się do tych żądań, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy uznał ich bezpodstawność w odniesieniu do okresu po ustaniu stosunku pracy powódki. Stwierdził, że powierzenie stanowiska dyrektora jest czynnością administracyjną, ściśle powiązaną ze statusem nauczyciela zatrudnionego w placówce, której kierownictwo zostało mu powierzone. Jeżeli więc od 1 września 2006 r. powódka nie był już pracownikiem Gimnazjum, to od tego dnia nie mogła pełnić funkcji jego dyrektora. Brak zatem normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) między odwołaniem powódki ze stanowiska dyrektora a poniesioną przez nią szkodą po ustaniu stosunku pracy. Sąd Okręgowy podniósł ponadto, że w odniesieniu do okresu po ustaniu stosunku pracy powódka nie może domagać się odszkodowania, ponieważ godziła się na jego rozwiązanie. Nie odwołała się bowiem od wypowiedzenia jej stosunku pracy, a ponadto złożyła wniosek o emeryturę. Ponieważ okres po ustaniu stosunku pracy nie może być uwzględniony co do odszkodowania dla powódki, to nie tylko bezzasadne jest żądanie odszkodowania obliczonego jako różnica między hipotetycznym wynagrodzeniem a otrzymywaną emeryturą, ale także nie może ona domagać się zasądzenia odszkodowania za niezyskanie innych świadczeń związanych z hipotetycznym pozostawaniem w stosunku pracy do 31 sierpnia 2007 r. Dotyczy to świadczenia urlopowego za 2007 r., nagród rocznych i nagrody jubileuszowej. Nagroda jubileuszowa została zasądzona powódce przez Sąd Rejonowy w kwocie 6.618,44

zł. Sąd Okręgowy uznał, że nastąpiło to bezzasadnie, gdyż okres 40 lat pracy powódki upływał 23 września 2007 r. Zgodnie z przepisami szczególnymi, gdyby jednak powódka pozostawała w stosunku pracy do 31 sierpnia 2007 r. i przeszła na emeryturę, to mogłaby tę nagrodę otrzymać. Skoro jednak jej stosunek pracy ustał rok wcześniej, przy czym nastąpiło to na skutek innego działania niż odwołanie z funkcji dyrektora, bo w następstwie wypowiedzenia stosunku pracy przez Gimnazjum, to brak jest podstaw do przyjęcia związku przyczynowego między zawinionym działaniem Gminy (odwołaniem z funkcji dyrektora) a szkodą polegającą na nienabyciu przez powódkę prawa do nagrody jubileuszowej. Zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnione było tylko żądanie powódki zasądzenia równowartości nieotrzymanego dodatku funkcyjnego w okresie od pozbawienia jej stanowiska dyrektora do ustania stosunku pracy (od 1 lipca 2005 r. do sierpnia 2006 r.). Odsetki od zasądzonej z tego tytułu kwoty 7.314 zł należały się powódce od dnia wezwania do zapłaty właściwego dłużnika czyli Gminy C. (art. 455 w związku z art. 481 k.c.), co nastąpiło przez poręczenie odpisu pozwu. Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Rejonowego, że powódce nie przysługuje odszkodowanie z tytułu zaniżonego – jej zdaniem – dodatku motywacyjnego.

W skardze kasacyjnej powódka zaskarżyła ten wyrok Sądu Okręgowego w części dotyczącej oddalenia jej apelacji i obniżenia zasądzonego odszkodowania. Skarżąca zarzuciła naruszenie prawa polegające na:

„I. niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 36 ust. 1 ustawy o systemie oświaty poprzez błędne przyjęcie, iż szkoda w przedmiotowej sprawie należy się tylko wtedy gdyby powódka zatrudniona była na stanowisku nauczyciela, co daje podstawę do sformułowania kolejnego zarzutu kasacyjnego dotyczącego możliwości zastosowania w przedmiotowej sytuacji przepisu art. 361 § 2 kc poprzez nieuwzględnienie, iż następstwem niezgodnego odwołania ze stanowiska było zmuszenie powódki przez pracodawcę do przejścia na emeryturę

II niewłaściwym zastosowaniu przepisu art. 361 § 1 kc poprzez nieuwzględnienie, iż pozwane Gimnazjum w C. ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania, którego skutkiem była zaistniała szkoda, bowiem to przedmiotowa szkoła przyczyniła się poprzez dyskryminację wieku powódki i

zmuszenia jej do przejścia na emeryturę co doprowadziło do powstania szkody polegającej na zmniejszeniu dochodów powódki;

III. naruszeniu przepisu art. 361 § 1 kc przez niewłaściwe zastosowanie go przez Sąd Okręgowy w S., który stwierdził, że brak było podstaw dochodzenia przez powódkę kwoty będącej różnicą w zarobkach przez cały okres od czerwca 2005r. tj. bezpodstawnego odwołania jej z funkcji dyrektora szkoły do 31-08-2007 roku tj. okresu na jaki została powołana na to stanowisko ;

IV. naruszeniu prawa materialnego poprzez błędną wykładnię przepisu art. 417 1 § 2 kc polegającą na przyjęciu przez Sąd Okręgowy w S., iż powyższy przepis w przedmiotowej sprawie nie ma zastosowania, albowiem zarządzenie burmistrza o odwołaniu z funkcji dyrektora nie jest orzeczeniem;

V. naruszeniu prawa materialnego poprzez niezasadne zastosowanie przepisu z art. 481 § 1 kc poprzez przyjęcie, iż odsetki powódce należą się nie od dnia wytoczenia powództwa, lecz od dnia w którym Sąd I instancji doręczył przypożwanemu tj. Urzędowi Gminy w C. pozew.

VI. naruszenie prawa procesowego to jest art. 460 § 1 kc poprzez przyznanie zdolności sądowej Gminie C. mimo braku przymiotu pracodawcy w stosunku do Powódki oraz nie zasądzenie od pozwanego Gimnazjum w C. dochodzonego odszkodowania;

VII. naruszenie prawa procesowego, poprzez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 194 kpc oraz art. 73 § 2 kpc poprzez uznanie Gminy C. za współuczestnika jednolitego a nie interwenienta ubocznego i zasądzenie od niego odszkodowania, a nie od pozwanej szkoły;

VIII. naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 kpc poprzez odmowę wiarygodności zeznań powódki w zakresie przyczyn przejścia na emeryturę, co wiązało się bezpośrednio z powstaniem szkody, a co miało istotny wpływ na wynik postępowania;

IX. naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 kpc poprzez nierozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego tego faktu, iż pozwana szkoła przyczyniła się do powstania szkody w świetle art. 442 kc w wyniku czego między innymi nie zostało zasądzone odszkodowanie w żądanej wysokości ,a co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

X. naruszenie przepisu art. 378 § 1 kpc polegające na nierozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w S. w granicach apelacji i nie ustosunkowania się do zarzutu apelacji w zakresie wewnętrznej sprzeczności uzasadnienia wyroku Sadu I instancji polegającej na tym, że przyczyną rozwiązania stosunku pracy i przejścia na emeryturę była niemożność dalszego zatrudnienia powódki przez pozwaną w pełnym wymiarze godzin i postawienie powódki w stan nieczynny, co miało istotny wpływ na wynik sprawy”.

Pozwana Gmina wniosła o odrzuceniu skargi lub odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, względnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego. Jej zdaniem żaden z zarzutów skargi nie jest zasadny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona, choć nie wszystkie jej zarzuty są trafne, a niektóre sformułowania grzeszą nieporadnością.

W odniesieniu do podstawy odpowiedzialności pozwanej Gminy Sąd Najwyższy podziela pogląd Sądu Okręgowego, że wynika ona z art. 417 § 1 k.c., czyli z przepisu ogólnego statuującego odpowiedzialność jednostki samorządu terytorialnego za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Do zastosowania przepisu art. 417¹ § 2 k.c. niezbędną przesłanką jest wyrządzenie szkody przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji (co do zasady, po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem). Akt odwołania powódki ze stanowiska dyrektora nie był decyzją, co potwierdzi Wojewódzki Sąd Administracyjny w S. w powołanym wyroku ...385/06. Stwierdził on bowiem nieważność zarządzenie Burmistrza C. odwołującego powódkę ze stanowiska dyrektora Gimnazjum uznając je nie za decyzję administracyjną, lecz za akt jednostki samorządu terytorialnego, podjęty w sprawach z zakresu administracji publicznej (art. 3 § 2 pkt 6 w związku z art. 147 § 1 p.p.s.a.). Twierdzenie skarżącej, że skoro omawiany akt odwołania nie jest decyzją administracyjną, to w takim razie należy uważać je za orzeczenie, o którym mowa w art. 417¹ § 2 k.c., jest bezpodstawne i niepoparte żadnymi racjonalnymi argumentami. Zresztą kwestia podstawy odpowiedzialności ma w

sprawie znaczenie drugorzędne, skoro odpowiedzialność pozwanej Gminy została stwierdzona przez Sąd Okręgowy, a zakres odszkodowania jest taki sam w obu przypadkach i opiera się na art. 361 k.c.

Pozwana Gmina jest podmiotem prawa i ponosi odpowiedzialność cywilną za własne zachowanie na podstawie art. 417 § 1 k.c. Jest to odrębna odpowiedzialność od odpowiedzialności Gimnazjum wynikającej z prawa pracy. Sąd Najwyższy podziela taki pogląd, przedstawiony przez ten Sąd w wyroku z dnia 23 listopada 2012 r., II PK 95/12. Zgadza się także z wyrażonym tam stanowiskiem, że w odniesieniu do odpowiedzialności Gminy nie ma podstaw do stosowania przepisów Kodeksu pracy (bo nie jest ona pracodawcą powódki – por. art. 1 i art. 300 k.p.) i dlatego nie jest to odpowiedzialność uzupełniająca w stosunku do odpowiedzialności pracodawcy wobec pracownika. Odrębność odpowiedzialności Gminy sprawia, że nieuzasadnione są zarzuty skargi dotyczące jej zdolności sądowej (art. 460 § 1 k.p.c., bo chyba o ten przepis chodziło, mimo że w skardze powołano „art. 460 § 1 k.c.”) oraz współuczestnictwa (art. 73 § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego, że ustanie stosunku pracy powódki dnia 31 sierpnia 2006 r. i jej przejście na emeryturę spowodowało rozerwanie normalnego związku przyczynowego między bezprawnym odwołaniem powódki ze stanowiska dyrektora a szkodą polegającą na niezyskiwaniu przez nią wynagrodzenia należnego dyrektorowi Gimnazjum w okresie roku między ustaniem stosunku pracy a upływem okresu powołania (31 sierpnia 2007 r.). Zasadniczym argumentem Sądu Okręgowego jest twierdzenie, że powódka nie mogła być w tym okresie dyrektorem, ponieważ nie była zatrudniona jako nauczyciel, a jej stosunek pracy ustał wskutek wypowiedzenia go przez Gimnazjum, a zatem jego następstwa nie mogą obciążać Gminy. Natomiast osoba, która nie jest zatrudniona w Gimnazjum jako nauczyciel, nie może być jego dyrektorem.

Pogląd ten jest nieuzasadniony, gdyż nie uwzględnia on okoliczności, że gdyby powódka nie została bezprawnie odwołana przez Burmistrza Gminy, to pozostawałaby na stanowisku dyrektora Gimnazjum do końca kadencji. Skoro byłaby dyrektorem, to nie otrzymałaby wypowiedzenia stosunku pracy, gdyż byłaby jedynym organem Gimnazjum uprawnionym do dokonania tej czynności. Trzeba

mieć także na względzie, że powódka została powołana na stanowisko dyrektora na czas określony, a w normalnym biegu zdarzeń taka osoba wykonuje swoją funkcję do końca wyznaczonego okresu.

Biorąc to pod uwagę trudno także zgodzić się z poglądem Sądu Okręgowego, że stosunek pracy został rozwiązany za zgodą powódki. Co do zasady, zgoda poszkodowanego wyłącza możliwość dochodzenia przez niego odszkodowania. Jednakże w rozpoznawanej sprawie zdarzeniem wyrządzającym szkodę nie było rozwiązanie z powódką stosunku pracy, lecz bezprawne odwołanie jej ze stanowiska dyrektora. Powódka sprzeciwiła się temu, czemu dała wyraz zaskarżając zarządzenie o odwołanie do sądu administracyjnego, a po uzyskaniu wyroku stwierdzającego sprzeczność odwołania z prawem domagała się umożliwienia wykonywania pracy na stanowisku dyrektora. Nie można zatem przyjąć, że powódka godziła się na rozwiązanie stosunku pracy, skoro przejawiała zamiar pozostawania na stanowisku dyrektora do końca kadencji. Niezaskarżenie złożonego jej przez Gimnazjum wypowiedzenia, które było uzasadnione brakiem wystarczającej liczby godzin zajęć dla powódki nie oznacza godzenia się na rozwiązanie stosunku pracy, skoro dochodzenie przed sądem roszczeń z tytułu tego wypowiedzenia miało znikome szanse powodzenia. Brak wystarczającej liczby godzin zajęć jest bowiem przyczyną uzasadniającą wypowiedzenie, przewidzianą wprost w art. 20 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela i potwierdzoną w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Usprawiedliwione uznanie przez powódkę niecelowości skarżenia wypowiedzenia i wystąpienie z wnioskiem o przejście na emeryturę jest wyrazem normalnej dbałości o własne interesy bytowe, naruszone bezprawnym odwołaniem powódki przez Burmistrza Gminy. W okresie między odwołaniem powódki a upływem jej kadencji różne nadzwyczajne zdarzenia mogły spowodować zerwanie normalnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. między bezprawnym odwołaniem powódki ze stanowiska a tą częścią szkody, która powstała po danym zdarzeniu. Przykładowo można tu wskazać na późniejszą nieoczekiwaną likwidację szkoły lub popełnienie przez osobę powołaną przestępstwa uniemożliwiającego zajmowanie stanowiska dyrektora lub nauczyciela, które nastąpiły między tym odwołaniem a upływem kadencji. Są to jednak okoliczności nadzwyczajne, natomiast wypowiedzenie nauczycielowi

stosunku pracy z powodu braku odpowiedniej liczby godzin zajęć jest normalnym i typowym sposobem rozwiązania stosunku pracy, co z reguły jest spowodowane mniejszą liczebnością kolejnych roczników uczniów. Ponadto należy podnieść, że gdyby powódka nie została odwołana ze stanowiska, to jako dyrektora obowiązywałby ją zmniejszony wymiar zajęć (art. 42 ust. 6 Karty Nauczyciela) i nie byłoby organizacyjnej potrzeby wypowiedzenia jej stosunku pracy.

Oddzielnego rozważenia wymaga zarzut naruszenia art. 361 § 2 k.c. przy ustaleniu odszkodowania za dodatek motywacyjny. Co do zasady, dotyczy on zarówno okresu, w którym powódka pozostawała w zatrudnieniu, jak i okresu po ustaniu stosunku pracy. Zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, dodatek ten ma charakter uznaniowy i może być przyznany dyrektorowi i nauczycielowi. W okresie sprawowania funkcji dyrektora powódka otrzymała go w zmiennej wysokości określonej przez Burmistrza: od września 2002 r. 21% wynagrodzenia zasadniczego, następnie 15%, później 17%, a w ostatnim okresie do 31 sierpnia 2005 r. 15%. Pracując po odwołaniu jako nauczycielka powódka otrzymywała dodatek w wysokości określonej przez dyrektora Gimnazjum: 15% do 31 stycznia 2006 r. i 5% do końca zatrudnienia. W odniesieniu do tego ostatniego okresu Sąd Okręgowy uznał za zasadne oddalenie powództwa o zasądzenie wyrównania tego dodatku do wysokości 15%, gdyż powódka „nie wykazała z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że przy zatrudnieniu na stanowisku dyrektora otrzymywała wyższy dodatek motywacyjny niż ten, który otrzymywała na stanowisku nauczyciela”. Sąd ten podniósł również, iż nie ma pewności, że po 31 sierpnia 2005 r. Burmistrz przyznałby powódce dodatek motywacyjny w wysokości 15%, tym bardziej, że osoba pełniąca obowiązki dyrektora Gimnazjum bezpośrednio po powódce początkowo tego dodatku nie otrzymywała.

Stwierdzenie, że nie ma pewności co do wysokości przyznawanego w przyszłości świadczenia uznaniowego jest oczywiście słuszne. Nie oznacza to jednak, że powódka nie może zasadnie dowodzić, że takie świadczenie w rzeczywistości byłoby jej przyznane w określonej wysokości. Wymogi stawiane jej przez Sąd Okręgowy w odniesieniu do ciężaru dowodu wysokości tego dodatku są zbyt surowe. Nie można wymagać, aby wysokość przypuszczalnej korzyści była wykazana w sposób pewny (co jest niemożliwe) lub z prawdopodobieństwem

graniczącym z pewnością. Sam Sąd Okręgowy powołał w uzasadnieniu kilka wyroków Sądu Najwyższego, które odwołują się do doświadczenia życiowego jako kryterium prawdopodobieństwa, czy utrata spodziewanej korzyści rzeczywiście nastąpiła. Rozkład ciężaru dowodu związany jest ze stopniem ryzyka nienastąpienia zdarzenia przysparzającego korzyści. W sytuacjach typowych i powtarzalnych, w których spodziewane korzyści w rzeczywistości z reguły występują, ryzyko ich nieosiągnięcia jest niewielkie, stąd też i ciężar dowodu spoczywający na osobie żądającej z tego tytułu odszkodowanie nie może być ujmowany zbyt rygorystycznie. Nie oznacza to jednakże, iż powódka może domagać się dodatku w wysokości 15% wynagrodzenia zasadniczego tylko z tej przyczyny, że ostatnio taki otrzymywała zajmując stanowisko dyrektora. Należy dokonać oceny wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych, które nastąpiły w okresie do upływu przewidzianej prawem kadencji powódki i miały wpływ na wysokość dodatku. W razie potrzeby Sąd powinien oczywiście skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 322 k.p.c.

Zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. jest bezzasadny. Sąd prawidłowo zasądził odsetki od dnia wezwania do zapłaty właściwego dłużnika (Gminy C.) przez doręczenie mu odpisu pozwu, a nie od dnia wezwania do zapłaty odszkodowania podmiotu, który nie był do tego zobowiązany, czyli Gimnazjum w C. Dopiero bowiem po dniu wezwania do zapłaty odszkodowania po stronie Gminy nastąpiło opóźnienie w spełnieniu świadczenia (art. 481 § 1 w związku z art. 455 k.c.).

Zarzuty naruszenia art. 328 § 2 i art. 378 § 1 k.p.c. są bezzasadne w sposób oczywisty. Kwestia wiarygodności zeznań powódki nie może być podstawą skargi kasacyjnej, co wynika wprost z art. 398³ § 3 k.p.c., według którego podstawą tej skargi nie mogą być zarzuty dotyczące oceny dowodów. Zupełnie niezrozumiałą jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 442 k.c. kwestii przyczynienia się Gimnazjum do powstania szkody, podczas gdy art. 442 k.c. nie obowiązuje od 2007 r., a przedtem regulował przedawnienie roszczeń deliktowych. Także brak jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., gdyż jest on oparty na przejściu powódki w stan nieczynny, a z ustaleń Sądu wynika, że nie korzystała ona z tej możliwości.

Z tych względów na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.